Nazwisko KOTYŃSKI

Imiona BRONISŁAW **Pseudonim** .....

Z domu .....

Data urodzenia 14-08-1907 **Miejscowość, kraj** Górny Zaremtuj, Syberia

Data śmierci 24-11-1999 **Miejscowość, kraj** Warszawa, Polska

Lat życia .....

Adres cmentarza .....

.....

Źródła: Nowy Dziennik New York, 3°12°1999, 5-1-2000

.....

.....

Archiwum Osobowe Emigracji im. B. Jeżewskiego Biblioteka Polska POSK w Londynie.

Zawód ..... Tytuły naukowe .....

Rodzaj wojska ..... Stopień wojskowy .....

Odznaczenia liczne polskie i obce

.....

.....

Nowy Dziennik N.Y. 31.12.99

ś.† p.

BRONISŁAW KOTYŃSKI

Oficer P.S.Z. - posiadacz wielu odznaczeń wojskowych
uczestnik Powstania Warszawskiego w 1944 r.
Wieloletni prezes Koła Żołnierzy Armii Krajowej w Nowym Jorku
Odczedł na wieczną wartę w dniu 24 listopada 1999 r.
w Warszawie w wieku lat 92.
CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

ZARZĄD I CZŁONKOWIE SAMODZIELNEGO ODDZIAŁU
KOŁA ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ W NOWYM JORKU



NOWY DZIENNIK NOWY YORK
5.1.2000

Wspomnienia o Bronisławie Kotyńskim

Bronisław Kotyński, honorowy prezes Koła AK w New Jersey Oddział im. gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego, zmarł w Warszawie 24 listopada 1999 roku. Nie był zbyt znany szerokiej Polonii, ale środowisko byłych żołnierzy AK nigdy o nim nie zapomni. Przez długie lata przeżyte w USA jego głównym, najważniejszym celem była działalność akowska. Ten niepozorny człowiek żył skromnie, całkowicie oddany idei niesienia pomocy akowcom i ich rodzinom mieszkającym w Polsce i na świecie, które potrzebowały wsparcia. Ten polski patriota, czuły na nędzę i cierpienie, każdą chwilę swego życia poświęcał dla spraw polskich, dopóki nie zmogła go ciężka choroba.

Urodził się 14 sierpnia 1907 roku w Górnym Zarenłuju na Syberii. Jego dziadek był powstańcem i po upadku powstania styczniowego został zesłany na Syberię wraz z synem, który po pewnym czasie pojechał na tereny polskie i ożenił się z Polką. Razem powrócili na Syberię, gdzie urodził się Bronisław i jego bracia. W domu rodzinnym, choć daleko od Polski, wpajano chłopcom miłość do ojczyzny ich przodków.

Podczas I wojny światowej przebywał w Omsku i jako 13-letni chłopiec pracował na poczcie, zatrudniony jako goniec. Gdy rano 15 sierpnia 1920 roku kierownik poczty odczytał na głos depeszę powiadamiającą o zdobyciu Warszawy przez bolszewików, Bronek dostał szoku i na całe życie pozostał mu uraz – zacinał się w rozmowie, a czasem się jąkał. Wieczorem tego dnia nowa depesza doniosła o odwrocie bolszewików spod Warszawy. Następnego dnia Bronek wyrusza do Japonii i długą wędrówką poprzez Stany Zjednoczone, Francję i Niemcy dociera do Polski. Już w Warszawie kontynuuje naukę w wieczorowym gimnazjum, jednocześnie pracując w banku PKO. W 1926 roku zostaje powołany do odbycia służby wojskowej.

II wojna światowa zastaje go w



Bronisław Kotyński

stopniu sierżanta-podchorążego rezerwy. Bronisław Kotyński uczestniczy w obronie Warszawy, a po klęsce wrześniowej, już w październiku przystępuje do konspiracji i w szeregach Służby Zwycięstwu Polsce. Od października 1939 roku do sierpnia 1944, pod pseudonimem "Puli" niestrudzenie działa w konspiracji. W czasie powstania warszawskiego walczy w oddziałach "Chrobry II" na wielu barykadach, odnosząc rany i kontuzje, ale nigdy z linii nie schodzi na dłuższy czas. Podczas powstania sierżant podchorąży "Puli" zostaje awansowany do stopnia podporucznika. Po powstaniu niewola – Oflag VII A w Murnau. Tam poznaje swoją przyszłą żonę Zdzisławę. Następnie, wspólnie wyjechali do Włoch, gdzie oboje pracowali w Veronie, w Polish Army Red Cross, która to organizacja zajmowała się przewozem polskich wojskowych do Wielkiej Brytanii. Dnia 15 grudnia 1946 roku przyjechali do Anglii i zatrzymali się w Polis Camp, Morfa, Conway. Tutaj zawarli związek małżeński. Bronek natychmiast przystępuje do organizowania pierwszego na obczyźnie Koła Byłych Żołnierzy Armii Krajowej.

Do USA Zdzisława i Bronisław Kotyńscy przybyli 23 marca 1951 roku. Bronisław natychmiast skontaktował się z działającym już w Nowym Jorku Kołem Byłych Żołnierzy AK i został jego członkiem. Przez wiele lat sprawował funkcję prezesa nowojorskiego Koła AK, poświęcając każdą wolną chwilę swego życia dla tej organizacji. Był niezwykle uczulony na ludzkie nieszczęście. Miał wyjątkowy dar zdobywania funduszy poprzez organizowanie imprez dochodowych, balów, loterii. Zdobyte pieniądze pod jego przewodnictwem przeznaczane były na cele pomocy dla inwalidów i ich rodzin, byłych żołnierzy Armii Krajowej zamieszkałych w Polsce i w Europie.

Potrafił zjednywać sobie ludzi i wciągać do współpracy. Jego zapał udzielał się innym członkom koła, wspólnie pomagali mu w osiąganiu zamierzonych celów. Był niepowtarzalnym wzorem i przykładem dla wszystkich żołnierzy AK. Aktywnie uczestniczył w budowie Amerykańskiej Częstochowy w Doylestown, Pa. Współdziałał z Kongresem Polonii Amerykańskiej, jak również ze SWAP i SPK. W miarę sił i możliwości brał czynny udział we wszelkich polonijnych uroczystościach. Jego dziełem było ufundowanie wotum odlanego z brązu obrazu Matki Boskiej Akowskiej, następnie umieszczonego w sanktuarium w Amerykańskiej Częstochowie.

Złożony ciężką chorobą, zdany na wózek inwalidzki, wraz z żoną, również inwalidką, powrócił do Polski w grudniu 1991 roku. Oboje zamieszkali w Warszawie w Państwowym Domu Rencistów im. Matysiaków.

Chwała Ci, Bronisławie Kotyński.

Wspomnienia spisał Stanisław R. Gordon

Nasz e-mail: listy@dziennik.com